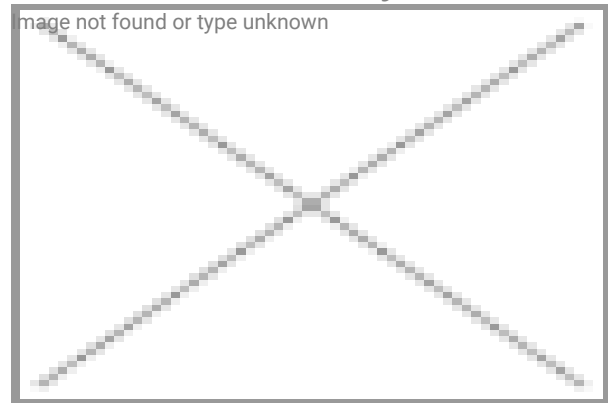


Warszawa

28/06/2017 - 6:15

SAMOTNOŚĆ SENIORÓW PROBLEMEM CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA

Do dzieła Seniorzy! – cz.III



Za trzynaście lat ponad połowę jednoosobowych gospodarstw domowych będą tworzyli samotni i zdani wyłącznie na siebie seniorzy. Rządowe wsparcie stanowi promil faktycznych potrzeb. Społeczna empatia dla osób 65+ musi więc wzrastać równoległe do zmian struktury demograficznej Polski.

Utrata bliskiej osoby, odległość mentalna i fizyczna od reszty rodziny, zaniedbane przyjaźnie, to najczęstsze powody najbardziej doskwierającego problemu starszego pokolenia – samotności. Szacuje się, że w Polsce mogą być nawet 4 miliony rodziców, których dzieci wyemigrowały za granicę w celach zarobkowych. Pozostają sami z problemami codzienności i z doskwierającą tęsknotą. Bez względu na genezę, separacja od elementarnych więzi rodzinnych i społecznych, skutkuje zazwyczaj pogorszeniem samopoczucia, nierzadko depresją. – Aż trudno przyznać się starszemu człowiekowi do swojej samotności – mówi Joanna Mielczarek ze Stowarzyszenia mali brać Uboгих. – Aż zawsze, cokolwiek stało się jej powodem, senior rozpatruje ją w kategorii życiowej porażki – Poczucie to tym bardziej dystansuje starszych ludzi wobec reszty społeczeństwa. Dosłownie i w przenośni zamykając ich w czterech ścianach. Podstawowym lekiem rekomendowanym przez medyków w przypadku pogorszonego samopoczucia powinno być skierowanie na zajęcia zespołowe.

Próba zaktywizowania seniorów zwykle koncentruje się wokół organizacji zajęć ruchowych lub kulturalnych. Są grupy stroniące od sportu ze względów mentalnych lub zdrowotnych, są i takie które nie interesują się żadnymi rozrywkami intelektualnymi, najmniej jest jednak takich, którzy dobrowolnie godzą się na zaniechanie kontaktów społecznych. Często wystarczy podstawowa infrastruktura – wolna sala w szkołach, remizach, która może stać się impulsem do organizacji zajęć artystycznych. Modne hasło DIY (do it yourself – zrób to sam) skłaniające do wszelkiego rodzaju robótek ręcznych

może lepiej integrować niż potańcówka. Co potwierdza edukatorka i organizatorka warsztatów edukacyjnych Agnieszka Skorodzień z Moje Bambino: „Śledzimy zapotrzebowanie osób 65+ na wspólne akcje, spotkania i największym zainteresowaniem cieszą się zajęcia z pomocami do arteterapii, scenoplastyki, czy muzykoterapii. Umiejętne wykorzystanie potencjału starszego pokolenia im samym znacząco urozmaici samotną codzienność, a dla młodszych będzie żywą lekcją tolerancji dla nieuniknionych zmagania ze starością.

Systemowa idea stworzenia miejsc integrujących starsze pokolenie zyskuje na popularności. Rokrocznie zwiększa się liczba chętnych na uzyskanie rządowego dofinansowania na ich utworzenie.

Jak zapewnia Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w 2017 roku „zostanie 35 nowych Dziennych Domów Senior+ (dofinansowanych na łączną kwotę 9 mln zł) oraz 96 Klubów Senior+ (dofinansowanych na łączną kwotę 11 mln zł), w których utworzone zostaną łącznie 3 335 miejsca pobytu. W ramach programu dofinansowane zostało także funkcjonowanie już istniejących placówek – dotacje otrzymały 124 oferty na łączną kwotę ok. 8,5 mln zł zapewniające razem 3 423 miejsca pobytu. Łącznie, w Polsce, na koniec 2017 będzie działało ok. 260 placówek Senior+ zapewniających ok. 6 758 miejsc dziennego pobytu dla osób starszych. Problem w tym, że obecnie liczba osób po sześćdziesiątym roku życia w Polsce to około 8 milionów z tendencją wzrostową.

Brak odpowiednio zintensyfikowanych systemowych rozwiązań wobec nieodwracalności nowej struktury demograficznej znacznie umniejsza wsparcie dla najstarszych Polaków. Jak informuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „do celu dostosowania programu Senior+ do potrzeb samorządów terytorialnych, część zadań związanych z jego realizacją zostało przekazanych wojewodom. W ramach środków pomocy technicznej programu (do 5% rocznego budżetu) wojewodowie mogą prowadzić m.in. działania szkoleniowe, edukacyjne czy upowszechniające dobre praktyki. Rozwiązanie to pozwala na dostosowane prowadzonych działań do potrzeb zróżnicowanych pod względem regionalnym. Jedyną nadzieją na sprawne i godne funkcjonowanie pokolenia 65+ jest więc wielokierunkowa współpraca różnorodnych, także lokalnych instytucji. I głównie od siły ich zaangażowania będzie zależał wzrost społecznej empatii dla starszych. Joanna Mielczarek potwierdza, że rośnie zainteresowanie młodszych pokoleń losem starszych i schorowanych, co bezpośrednio przekłada się na liczbę osób współpracujących ze Stowarzyszeniem młodzi bracia Ubogich. Jednak specyfika wspierania seniorów w ich codzienności wymaga autentycznego zaangażowania i wrażliwości, co powoduje, że średnio tylko dwóch na dziesięciu chętnych zostaje faktycznymi wolontariuszami.

A zapotrzebowanie na takowych nie maleje, zwłaszcza w kontekście singularyzacji w starości. W 2030 roku ponad połowa gospodarstw jednoosobowych może być prowadzona przez osoby 65+, w tym 17,3 proc. przez osoby 80+. Działania młodszego pokolenia, uwrażliwionego na potrzeby słabszych-starszych będą koniecznością. Skala zapotrzebowania na niewykwalifikowaną pomoc czyli po prostu zwyczajne ludzkie wsparcie będzie angażowała gros polskiego społeczeństwa do wzajemnej współpracy. Wykształcenie uważności na los starszych jest największym wyzwaniem edukacyjnym dla młodszych pokoleń.

Kontakt:

Źródło:

PRConnect

Website: <https://www.prconnect.pl>

Kontakt: Anna Szydlarska-Konarska

Telefon: [+48502618994](tel:+48502618994)

Email: a.szydlarska@prconnect.pl